



# KRÓLOWA ANIOŁÓW



Wietrznio 26.11. 2000 Nr 41 ( 251 )



*Tobie chwała i cześć, Trójco Przenaj  
świętsza, Jedyny i Najwyższy Boże!*

## WIERZE!

### W BOGA OJCA



#### 1. „Wierzę w jednego Boga”

Tymi słowami zaczyna się Symbol Nicejsko - Konstantynopolitański. Wyznanie jedyności Boga, które zakorzenia się w Objawieniu Bożym Starego Przymierza, jest nieodłączne od wyznania istnienia Boga i jest, podobnie jak ono, podstawowe. Bóg jest Jedyny; jest tylko jeden Bóg. „Wiara chrześcijańska wyznaje, że jest jeden Bóg co do natury, substancji i istoty.

### W JEZUSA CHRYSYDUSA

#### SYNA BOŻEGO JEDNORODZONEGO



#### Dobra nowina: Bóg zesłał swego Syna

Poruszeni przez łaskę Ducha Świętego i pociągnięci przez Ojca, wierzymy i wyznajemy o Jezusie: „Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego”. Na skale tej wiary, wyznanej przez św. Piotra, Chrystus założył swój Kościół.

#### „Ogłosić ... niezgłębione bogactwa Chrystusa”

Przekazywanie wiary chrześcijańskiej jest przede wszystkim głoszeniem Jezusa Chrystusa, by prowadzić do wiary w Niego. Od początku pierwsi uczniowie zapalali pragnieniem głoszenia Chrystusa: „Nie możemy nie mówić tego, cośmy widzieli i słyszeli”. Zapraszają oni ludzi wszystkich czasów, by weszli do radości ich komunii z Chrystusem.

### W DUCHA ŚWIĘTEGO



Stary Testament głosił wyraźnie Ojca, Syna zaś bardzo niejasno. Nowy objawił Syna i pozwolił dostrzec Bóstwo Ducha. Teraz Duch mieszka pośród nas i udziela nam jaśniejszego widzenia samego siebie. Nie było bowiem rzeczą roztropną głosić otwarcie Syna, gdy nie uznawano jeszcze Bóstwa Ojca, i dodawać Ducha Świętego jako nowy ciężar, jeśli można użyć nieco śmiałego wyrażenia, kiedy jeszcze Bóstwo Syna nie było uznane. „Jedynie na drodze postępu i przechodzenia „od chwały do chwały” światło Trójcy Świętej zajaśnieje w pełniejszym blasku.

Wierzyć w Ducha Świętego oznacza wyznawać, że Duch Święty jest jedną z Osób Trójcy Świętej, współistotny Ojcu i Synowi i „z Ojcem i Synem wspólnie odbiera uwielbienie i chwałę”. Dlatego zagadnienie Boskiej tajemnicy Ducha Świętego znalazło się już w „teologii” trynitarniej. Tutaj będzie chodziło o miejsce Ducha Świętego w „ekonomii” Bożej.



# TAJEMNICA MARYI

c.d.

## CZEŚĆ CZWARTA

**W jaki sposób Maryja żyje i króluje  
w naszych duszach.**

### I.

#### *Drzewo żywota.*

Czyś za sprawą Ducha Św. zrozumiał, co powiedziałem? Podziękuj za to Bogu, bo tajemnicy tej nie zna i niedocenia prawie nikt na świecie. Skarb ukryty znalazłeś w Maryi, tę drogocenną perłę ewangeliczną; sprzedaj więc wszystko, by ją posiadać: złóż ofiarę z siebie w ręce Maryi; pogrąż się w Niej radośnie, - a znajdziesz samego Boga. Duch Święty zasadził w duszy twojej prawdziwe „*Drzewo żywota*”, jakim jest to nabożeństwo; dołóż wszelkich starań i pielęgnuj je pilnie, aby wydało owoc w czasie swoim. Nabożeństwo to jest owym „*ziarnkiem gorczycznym*”, o którym mówi Ewangelia; mimo, że jest najmniejszym wśród ziaren, rozwija się jednak bardzo znacznie i rośnie gałęziami tak wysoko, że ptaki niebieskie ( to znaczy wybrani) gnieźdzą się na nich i spoczywają tam bezpiecznie.

### II.

#### *Troski i starania*

**Musisz to drzewo pielęgnować:**

#### *1. Bez żadnej ludzkiej pomocy.*

Drzewo to, zasadzone w wiernym sercu, chce rosnąć na wolnym powietrzu, bez jakiegokolwiek oparcia ludzkiego. Drzewo Boże pragnie być zawsze z dala od stworzeń, które tamują jego wzrost ku Bogu. Nie opierajmy się więc na własnej przemyślności lub na naturalnych zdolnościach, ani na znaczeniu i powadze ludzkiej; uciekajmy się tylko do Matki Boskiej o od Niej jednej wyglądajmy pomocy.

#### *2. Potrzeba ustawicznej czujności.*

Dusza, w której to drzewo jest zasadzone, winna jak dobry ogrodnik nieustannie go strzec i nad nim czuwać. Drzewo żywe, rodzące owoc żywota, potrzebuje ręki ogrodnika i ustawicznej czujności. Dusza, która dąży do doskonałości, musi często o tym myśleć, a nawet uważać to za główne swoje zadanie.

#### *3. Praca niełatwa, gdyż wymaga zaparcia się siebie.*

Trzeba wyrwać i wyciąć ciernie i osty, bo z czasem przygluszą drzewo i zniszczą owoce. Więc należy wiernie i wytrwale unikać za pomocą umartwienia i przełamywania siebie wszelkich niepotrzebnych przyjemności i próżnego zajmowania się stworzeniami, krzyżować ciało, kochać milczenie i umartwiać swe zmysły.

#### *4. Zginąć musi miłość własna.*

Czuwaj, aby gąsienice go nie zniszczyły; gąsienicą - to miłość własna. Ona to nadgryza zielone liście i niszczy piękne nadzieje owoców, jakie drzewo rokuje. Miłość własna i miłość Maryi wykluczają się wzajemnie i nie mogą żadną miarą współistnieć w duszy.

#### *5. Wstręt do grzechu.*

Nie można również pozwolić, aby zwierzęta zbliżały się do tego drzewa. Są nimi grzechy, które mogą zadać śmierć drzewu żywota przez samo tchnienie; nie powinien do niego dochodzić nawet ich oddech, bo choćby to były grzechy powszednie, są one zawsze bardzo niebezpieczne, o ile sobie nie zadajemy trudu, aby się ich pozbyć. c.d.n



Dziś tj. 26.11.2000 r NIE-  
DZIELA 34 zw URO-  
CZYSTOŚĆ JEZUSA  
CHRYSTUSA KRÓLA

WSZECHŚWIATA □ Dziś po sumie wystawienie Najśw. Sakramentu, Litania do Najśw. Serca Pana Jezusa i Akt poświęcenia rodzaju ludzkiego Najśw. Sercu Jezusowemu. Po południu o godz. 15.00 nabożeństwo różańcowe za dusze wypominane; □ W tym tygodniu Msze św. o godz 16,30 □ W środę Nowenna Nieustająca - hołd Matce Bożej składają dzieci kl III □ Dziś rozpoczyna się Tydzień Kultury Chrześcijańskiej. □ Przyszła niedziela jest I Niedziela Adwentu - czas radosnego oczekiwania na przyjście Pana Jezusa. Znajdziemy więcej czasu na modlitwę, uczestnictwo we Mszy św. Rorate.

**Chrzest św. - Chrzest Chrystusa** - Przez swoją Paschę Chrystus otworzył wszystkim ludziom źródła chrztu. Istotnie, Jezus mówił o swojej męce, która miał wycierpieć w Jerozolimie, jako o „chrzcie”, którym miał być ochrzczony. Krew i woda, które wypłynęły z przebitego boku ukrzyżowanego Jezusa, są zapowiedzią chrztu i Eucharystii, sakramentów nowego życia. Od tej chwili możliwe jest „narodzenie się z wody i z Ducha”, by wejść do Królestwa Bożego. **W tym tygodniu za łaskę chrztu św. dziękują:** 29.11 Zofia Olbrycht; 1.12 Tadeusz Jastrząb; 2.12 Kamil Matelowski, Bartłomiej Rymek, Joanna Uliasz



„Wierzę w ciała zmartwychwstanie” - Wierzymy mocno i mamy nadzieję, że jak Chrystus prawdziwie zmartwychwstał i żyje na zawsze, tak również sprawiedliwi po śmierci będą żyć na zawsze z Chrystusem Zmartwychwstałym i że On wskrzesi ich w dniu ostatecznym. Nasze zmartwychwstanie, podobnie jak zmartwychwstanie Chrystusa, będzie dziełem Trójcy Świętej. **W rocznicę śmierci polecamy Miłosierdziu Bożemu dusze wiernych:** 27.11 + Helena Wierdak; 29.11 + Aniela Belczyk; 2.12 + Adolf Szopa **Wieczny odpoczywanie racz im dać Panie!**

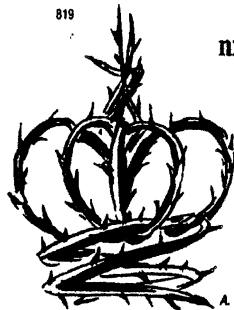


**W kościele sprzątały :** Elwira Rymek z Mateuszem, Danuta Guzik, Marta Jastrzębska z Anią i Anna Szczurek **Bóg zapłać za sprzątanie w kościele i wokół kościoła !**

**Spotkanie Modlitewno - biblijnej, czwartek godz. 19.00** - Matki dzieci kl. II

**Msze św. 1. pon. 27.11. + Wilhelmina Krę-  
żalek 2. wt. 28.11. + Aniela i Zdzisław  
Belczyk ; 3. śr. 29.11. + Stanisław Kozu-  
bal i z rodz. 4. czw. 30. 11. + Andrzej Ko-  
zubal 5. piąt. 1.12 + Edward Wójtowicz ;  
6. sob. 2.12 + Antonina i Józef Rymek  
7. n. 3.12 + + Jozefa, Józef i Alfred Wier-  
dak**

Od czasu  
Chrystusa  
koroną  
cierpienia



nie jest już  
śmierć,  
lecz życie  
wieczne.



Szlachetne kamienie na złocie korony króla świadczą o ograniczonym bogactwie i ograniczonej władzy nad poddanymi. Ciemnie na koronie Chrystusa świadczą o nieograniczonej miłości i bezgranicznym oddaniu wszystkim ludziom.



Historia biegnie dalej przez tysiąclecia, ale jedno jest pewne, że u kresu czasów czeka wieczne panowanie Chrystusa, Syna Bożego, i wszystkich, którzy Mu zaufali.

Jan XXXIII

### Kochaj Jezusa dla Jezusa

Ci, którzy kochają Jezusa dla Jezusa, a nie dla jakiejś własnej pociechy, ci błogosławią Go zarówno we wszelkim utrapieniu i ucisku duszy, jak pośród największego wesela.

I choćby nawet nigdy nie raczył ich uradować, oni zawsze jednak by Go chwalili i chcieli Mu składać dzięki.

Tomasz a Kempis

### DZIEJE OSADNICTWA

Na podstawie wyników badań archeologicznych dokonanych w latach powojennych na przedpolu Przełęczy dukielskiej, można stwierdzić, że już w pradziejach wzdłuż górnego biegu Jasiołki przebiegał ważny szlak komunikacyjny, łączący ziemie po północnej i południowej stronie Karpat i że już w młodszej epoce kamienia, mogło się rozwijać tu osadnictwo, świadczą o tym luźne znaleziska narzędzi kamiennych i krzemiennych, takich jak np.: dłuto krzemienne znalezione w Łękach Dukielskich i wyroby obsydianowe w Wietrznie. Pierwsze zapewne pochodzą z ośrodka górniczego spod Opatowa związanego z ludem kultury pucharów lejowatych lub ceramiki sznurowej, drugie zaś dotarły z południa. W Wietrznie odkryto również mały dzbanuszek reprezentujący kulturę otomańską datowany na epokę brązu. Znaleziska wietrzańskie wskazują na wyraźne związki ludu z pograniczem węgiersko-słowackiego z terenami w obrębie przełęczy.

Liczniesze są materiały wykopaliskowe zaliczane do kultury łużyckiej głównie grupy tarnobrzelskiej /900-550 lat pne/. W Wietrznie natrafiono na cztery groby ciałopalne typu popielnicowego. Wydobyte z ziemi ornamentowane urny zawierały m. m.: importowane przedmioty z brązu, szpilę z główką maczugową i podkowiastą brzytwę. Niektórzy archeolodzy doszukują się tutaj istnienia osady obronnej szczepu prasłowiańskiego.

W okresie wpływów rzymskich w Wietrznie istniało znaczne osiedle ludzkie. Natrafiono tu na 7 jam o różnych kształtach bo w postaci form wydłużonych, owalnych i kolistych. Jedną z nich zawierała żużel żelazny, produkty wykonane z tego metalu następnie przesłiki gliniane i paciorki ze szkliva i bursztyny. Materiały te wskazują na obecność tu ośrodka wytwórczego rzemieślniczego, czego dowodem jest żużel, oraz kontaktów handlowych z terenami nadbałtyckimi /paciorek bursztynowy/ i południowymi /paciorek ze szkliva/. Wskazują na to również importy rzymskie w postaci pojedynczych monet znalezionych w Wietrznie, Dukli i Iwoniecu. W Wietrznie odkryto też wykonaną na miejscu glinianą figurkę spełniającą charakter kultowy. Te ślady osadnictwa wiążą się z prasłowiańskim plemieniem kultury przeworskiej, które w końcu II wieku ery nowożytniej w swej ekspansji dotarło aż do wschodniej Słowacji. Osadnictwo tej kultury przerwały plemiona huńsko-germańskie.

O ciągłości osadnictwa na tym terenie świadczy istniejący tutaj gród okresu plemiennego - Wietrznów szczegółowo zbadany przez A. Zakiego.

Gród ten wzniesiony na stromym wzgórzu o wysokości 100 m nad poziom Jasiołki między wsią Wietrzno i Bóbrką zabezpieczał przedpole Przełęczy Dukielskiej. Stanowił on między X a XII wiekiem znaczniejszy grodowy zespół osadniczy o powierzchni około 0,5 km<sup>2</sup>, otoczony wyniosłym wałem 5 metrowym o długości około 1 km. Odkryte pozostałości 16 pewnych palenisk i 5 domniemyanych prowadzą Zakiego do wniosku o istnieniu około X wieku 27-40 domów w obrębie właściwego grodu. Zaki szacuje, że liczba ludności w okresie największego rozkwitu grodu przekracza średnic 200 osób. Ponieważ zajęciem ich było rolnictwo, co łatwo ze znalezisk odczytać - musieli dla utrzymania się uprawiać około 1000 ha ziemi. Zabytki w postaci kilku warstw ceramiki wskazują że stanowisko to było zasiedlone przez dłuższy okres m.in. w epoce kultury łużyckiej. c.d.n.

#### *Przypisy*

J. Janowski. Uwagi o problematyce osadniczej na przedpolu Przełęczy Dukielskiej w okresie wpływów rzymskich. "Sprawozdania Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego", 1963 s. 23.

2. A. Zaki, Wietrznów. wczesnośredniowieczny gród graniczny w świetle badań lat 1952-53. "Wiadomości Archeologiczne." t.24. 1957. s.1-36.